

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 12 Grudnia v. s. 1824 Roku.

## HISZPANIA.

Madryt dnia 20 listopada.  
(z *Gazety Warszawskiej*).

Wysłanie wojska francuzkiego ze stolicy skłoniło ministra wojny do sprowadzenia tu półków prowincjonalnych z *Toro* i *Cuenca*, oraz grenadierów milicyi; tym sposobem osada wynosić będzie 18 000 ludzi.

Żołnierzy wojska francuzkiego, złożonych ciężką chorobą, i zostających w *Madrycie*, umieszczono w lazaretach hiszpańskich.

Oprócz obu półków szwajcarskich, pozostanie w *Madrycie* 400 jazdy francuzkiej ze 4ma działami.

Hrabia *Sastago*, będący w *Paryżu*, prosił o pozwolenie, aby mógł dłużej bawić za granicą; lecz mu odmówiono: gdyż służył w korpusie ochotników narodowych kounych.

— Dnia 25. —

Od d. 13 b. m. Król Jmó nie wyjeżdżał z *Eskuryalu*, chorując na podagrę. Codziennie wydawano biletyn o zdrowiu jego; dzisiejszy donosi iż prawie zupełnie wyzdrowiał.

Biskup *murcyjski*, *Posada*, został osadzony w klasztorze, z powodu, iż za rządu konstytucyjnego otrzymał tę dostojność.

Kawaler, *Heredia*, brat Hrabiego *Ofalia*, byłego Ministra, został mianowany pełnomocnym ministrem przy rządzie zjednoczonych stanów północnej Ameryki.

Infant *Don Francisco*, przybył d. 18 b. m. z *Eskuryalu* do tutejszej stolicy z małżonką swoją i dwógiem najstarszych dzieci, Infantem *Don Francisco* i Infantką *Izabellą*. (donoszący o tém *Paryżki Dziennik Gwiazda*, nie nie wzmiankuje o podróży tego Infanta do Francyi i Włoch. *Monitor* zaś pisze, iż Infant *Don Francisco* uda się do *Neapolu*, a Infant *Don Carlos* do *Lisbony*).

Pewny podróżny, który przybył z Portugalii, zapewnia, iż większość mieszkańców tamecznego kraju, jest przeciwna systematowi konstytucyjnemu. Mało jest liberalistów, którzy równie jak w Hiszpanii, są nienawidzeni. Prowadzi się z nimi wyzna jak w Hiszpanii, lecz z mniejszym zapalem. Światły rząd Portugalski, działa podług okoliczności, i dla tego szczupły ten kraj, chociaż doznał takich losów, jak Hiszpania, jest nierównie szczęśliwszym od niej. Prowincye portugalskie, nie zostały tak zniszczone podczas rządu stanów, jak hiszpańskie, i kraj ten ma różne źródła. Podróżny ten jadąc przez prowincyę Galicyi, uważał, iż mieszkańcy tameczni mają taki sam sposób myślenia, jak portugalczykowie.

— Dnia 26. —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Wszystko tu jest w ruchu, z powodu wysłania wojska francuzkiego. Wielka część bagażów, należących do generałów i oficerów, którzy są ze sztabu głównego, wyruszyła już w *Madrycie* wojska francuzkiego, prócz półku szwajcarskiego i jednego półku piechoty francuzkiej.

— Dnia 27. —

W okolicach *Mirandy*, schwymano trzy muły obciążone bronią. Prowadzący je zemknął.

Listy z *Barcellona* donoszą, co następuje:

Król potwierdził dawne prawo, pozwalające naszej prowincyi dawania zastępców do wojska: na zapelnienie kontyngensu. Lecz z tego dobrodziejstwa, nie będziemy zapewne mogli korzystać; bo rząd wskazał warunki uciążliwe dla zastępców; to jest: nikt nie będzie mógł być przyjętym na zastępcę, kto służył za czasów rewolucyi w wojsku konstytucyjnem; kto należał do tak nazwanych *Mikieletów*, a nawet do milicyi narodowej. Rzeczą jest niewątpliwą, że trudno jest znaleźć młodych ludzi w naszej prowincyi, którzyby od któregośkolwiek z tych zarzutów wolni byli. Mówią, że municypalność przymuszona będzie na losy wyciągać zastępców do wojska.

Półk francuzki liniowy 22gi opuścił *Madryt* d. 20 listopada; pozostał tylko *P. Marchand* wojskowy Intendent, dla załatwienia interessow brygady szwajcarskiej.

Brygadyer *Juanillo*, przybył do stolicy, i uskarża się, że generał francuzki, dowodzący w *Pampelunie*, nie dozwolił mu objęcia, pod swoje rozkazy, tego mieysca.

Coraz mocniej zaczynają teraz mówić o wyprawie do Ameryki. Minister skarbu, otrzymał rozkaz, że przed wszelkimi innymi wydatkami, powinien przygotować zapas pieniędzy na tę wyprawę. Minister wojny przeznaczył wiele korpusów, mających popłynąć do Ameryki; oficerowie tam udający się, posunięci będą o jeden stopień wyżej.

Madryt d. 22 listopada.

(z *Korrespondenta Hamburgskiego*).

Zawczora odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Kastylijskiej, na które wszyscy, a nawet chorzy członkowie zaproszeni byli. O wypadku tych narad nie nie słyhać.

Minister finansów, między innymi podał projekt, iżby wypelniono bulle, przez którą *Pius VI*, pozwolił *Karolowi IV*, siódmą część dóbr duchownych sprzedać. Dwie trzecie części naszych klasztorów potrafiły szczęśliwie, pod *Karolem IV*, uniknąć jey wykonania.

W *Kameros*, ku *Rioja*, utworzyła się banda z 260 piechoty i 7ociu jazdy, która wiele bezprawi popelniała. W hrabstwie *Niebla* ma się także znajdować podobna banda.

Irun d. 26 listopada.

(z *teyże gazety*).

Wczora wieczorem przybył tu Xiążę *Maxymilian*, Saski, i był przyjmowany jak najuroczyściej na lewym brzegu rzeki *Bidassoa*.

Dawna zgoda między hiszpańskimi cywilnemi i francuzkimi wojskowemi władzami, zdaje się upadać.

## ANGLIA.

Londyn dnia 30 Listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Słyhać, iż Xiążę *Wellington*, oraz kilku członków ministryum naszego udadzą się na koronacyę *Karola X*, Króla Francuzkiego.

Dnia 11 b. m. wykupiono tu i z biegu cofniono 441 obligacyy rossyyskich w ilości 497,280 rubli srebrnych. Nie złożono ich, jak zwyczajnie w banku, lecz zaraz oddano Hrabiemu *Liewen*, Posłowi Cesarsko-Rossyyskiemu.

Skazany na śmierć bankier *Fountleroy*, za fałszowanie pism, został stracony w dniu dzisiejszym.

Odebrane tu listy z *Neapolu* pod d. 9 b. m. donoszą, iż tameczny Konsul niderlandzki, otrzymał urzędową wiadomość, iż Dey algierski wypowiedział wojnę Monarsze jego.

Podług wiadomości z *Tangeru* pod d. 27 z. m. Cesarz marokański kazał tam zabrać okręt sardyński; dopuszczono się także innych kroków nieprzyjacielskich, względem okrętów sardyńskich; po czem jeneralny konsul sardyński zdjął banderę swoją. Wszakże Cesarz marokański nie wiele ma okrętów wojennych; i dla tego mało przeszkadzać może żegludze.

W kraju rzeczypospolitey kolumbijskiej, każdy mieszkaniec uczyć się musi musztry i obrótów wojennych, od czego nawet cudzoziemców w portach nie wylączono, a ci, którzy temu rozkazowi zadosyć nie czynią, mają niezwłocznie oddalić się z kraju.

Odebrane tu wiadomości z *Lima* dochodzą do d. 4 lipca. Pan *Roveroft* objął tam urząd jeneralnego konsula angielskiego, i zgromadzonym kupcom narodu swego udzielił d. 30 czerwca przepisy, jakie od Pana *Canning* otrzymał.

Gazeta tutejsza *Goniec* donosi, iż Pan *Paget*, naczelny dowódca wojska naszego w Indyach, prosił o odwołanie.

#### NORWEGIA.

*Christiania* d. 23 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Na radzie stanu, złożoney z członków obojga królestw, postanowił Król, iż dla załatwienia wszelkich przedmiotów i stosunków handlowych między Szwecyą i Norwegią, odtąd będzie w *Sztokolmie* komitet, złożony z 10 członków, przez Króla mianowanych, w połowie szwedów, w połowie norwegczyków. Komitet ten, będzie przedstawiał wnioski i decyzje swoje pod ostateczne królewskie zatwierdzenie.

#### PRUSSY.

*Berlin* d. 11 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Xiążę *de la Serra Capriola*, Szambelan Królewsko-Neapolitański, wyjechał ztąd do *Drezna*.

Niedawno przybył tu Królewsko-Francuzki gabinetowy *Diancourt* z *Petersburga*, a nazajutrz wyjechał do *Paryża*.

#### FRANCYA.

*Paryż*, dnia 30 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora po mszy ś. Król Jmć w towarzystwie *Delfina*, oglądał tutejsze szpichrze zbożowe, a potem wyjechał na łowy do lasu w *Vincennes*. Dzień ten był uroczystym dla mieszkańców przedmieścia ś. *Antoniego*. Lud, wydając radośne okrzyki, cisnął się do pojazdu Monarchy, tak, iż musiano posłać adjutanta, aby przepuszczono burmistrza i adjunktów jego. Burmistrz w krótkiej przemowie zapewnił Monarchę, iż mieszkańcy tego przedmieścia, których zmarły Król *Ludwik* nazywał *dobremi antoniami*, cieszą się widząc Go wpośród siebie. Monarcha odpowiedział: *Polecam W Panu, abys zapewnił tych dobrych mieszkańców, iż jestem zupełnie zadowolony ich przyjęciem.*

Król Jmć, zwiedzając niedawno giełdę, rozmawiał długo z prezesem sądu handlowego, który oświadczył mu, iż sąd ten odbywa 5 sessy na tydzień. *I zdaje mu się, rzekł Monarcha, sądziowie bezpłatnie urząd swój sprawują. Tak jest, odpowiedział prezes, a sąd handlowy wnosi corocznie do skarbu krajowego blisko 800 000 franków.*

Gdy Pan *Gros* pokazał Królowi Jmci malowanie swoje w Kościele ś. *Genowefy*, rzekł Monarcha do niego: *Mości Panie! w tém wszystkiem, widać coś więcej, niż talent; pokazuje się jeniusz.* Wychodząc Monarcha z kościoła rzekł do Pana *Gros*: *wchodząc, powiedziałem do W Pana, Panie*

*Gros; a na pożegnaniu mówię Panie Baronie Gros, kazałem kanclerzowi, aby wygotował dla W Pana stosowne dyploma. Niepodobna bydz bardziej na de mnie zadowolonym tak wspaniałem dziełem; jest to pomnik, który W Pan wystawił Francyi.*

Małżonka *Delfina* przesała 1,000 franków towarzystwu macierzyńskiemu w departamencie *Cher* na wsparcie ubogich położnic.

Wystawienie płodów przemysłu krajowego zostało przedłużonem do d. 15 stycznia, aby *Parowie* i deputowani mogli je widzieć.

Dziennik tutejszy *Gwiazda* twierdzi, iż wiadomość o nastąpić mającym wyjeździe Infantów hiszpańskich *Don Carlos* i *Don Francisco*, pierwszego do *Lisbony*, a drugiego do *Paryża*, jest bezzasadną.

W sądzie tutejszym toczy się sprawa między *Hrabią Fürstenstein* (byłym ministrem spraw zagranicznych Królestwa Westfalskiego) i Panem *Boucheron* o 200 000 franków, za kupno majątności, darowanej Hrabie, przez *Hieronima Bonapartego*, kiedy był Królem, a potem odebranej za powrotem Elektora *Heskiego*.

— Dnia 1 grudnia. —

(z teyże gazety).

Wczora Król Jmć przyymował składany hold uszanowania od posłów zagranicznych i ministrów krajowych, którzy potem udali się w takimże celu do *Delfina* i dostoyney małżonki jego. Zwiedził potem Monarcha dawną zbrojownią, zkąd bez towarzyszenia gwardyi, otoczony tłumem ludu, poszedł do służby przy kanale *St. Martin*. Na nowym moście *Garre* przyjęli go inżynierowie i jeneralni inspektorowie dróg i mostów. Gdy Król szedł dalej po brzegu *Sekwany*, cisnęła się do niego, pewna kobieta ze ślepym mężem swoim, chcącym podać prośbę. Nieszczęśliwy ten człowiek oświadczył wątpliwosć: czyli sam Monarcha przyjął pismo jego; lecz Król Jmć rzekł: *Uspokoy się, trzymam prośbę twoją w rękę, i każę sobie zdać sprawę o twojem żądaniu.* Teraźniejszym członkiem towarzystwa kanałów w *Paryżu* powinszował Król Jmć dobroczynnego przedsięwzięcia.

Sprowadzono tu wodą marmur karraryjski na posąg *Ludwika XIII*; ma wysokości 15 stop, tyleż szerokości, a 5 grubości; jest największym ze wszystkich, które do Francyi sprowadzono; wazy 1,100 cetnarów.

W ciągu roku bieżącego (pisze jeden z tutejszych dzienników) trzy Mocarstwa postanowiły zmniejszyć prowizyą od długu krajowego. Rządy angielski i wirtemberski, przestały na zmniejszeniu prowizyi o pół od sta, co bez trudności otrzymały. Gdyby Francya uczyniła tak, jak one, i zmniejszenie to rozciągnęła bez wyjątku do wszystkich części długu krajowego, oszczędziłaby corocznie 20 milionów, na korzyść opłacających podatki.

— Dnia 2. —

Onegday odprawiła się rada Ministrów u Króla Jmci.

Nigdy (wyraża *Dziennik Arystarque*) okoliczności nie były tak pomyslnie, do wniesienia prawa, względem wynagrodzenia emigrantów, jak są teraz. Pokonana rewolucya dozwala władzy królewskiej ogłosić ten wielki czyn sprawiedliwości i polityki: bo razem stan skarbu łatwo opędzi wydatek wynagrodzenia. Srodek ten daleki od szkodzenia publicznemu kredytowi, nada mu owszem nową rękoymią. Głęboki pokoy, panujący w Europie, jest epoką, której mądrze używać trzeba dla zagojenia ostatniej rany rewolucyney; a wstąpienie na tron Monarchy, który umiał sobie zniewolić wszystkie serca, zapowiada szczere pojednanie wszystkich francuzów, i powinno zagładzić ostatnie ślady domowych naszych niezgód. Opinia publiczna, oświecona pismami, wydawanymi od pierwszej chwili przywrócenia prawey władzy królewskiej, stanowi dwa główne artykuły: 1) aby wynagrodzenia tym, których prawa rewolucyneyne z majątku wyzuly, dane było, jako należytość prawna, nie zaś, jako łaska; 2) aby to wynagrodzenie ze strony kraju było zupełnem.

— Dnia 3. —

Xiażę *Alexander Naryszkin*, Wielki Szambelan NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI Rosyjskiego, przybył przed kilku dniami z rodziną swoją do *Marsylii*.

Zdaje się, iż nadchodzące obrady izb, będą bardzo burzliwe.

— Dnia 4. —

Tutejszy *Monitor* umieścił dwa postanowienia królewskie, wydane d. 1 b. m. Jedno wyraża, iż w woysku lądowym ma być 150 generał-poruczników i 300 generał-majorów; a drugie przepisuje, aby nowo założyc się mająca szkoła leśna była w *Nancy*, i aby między innemi naukami uczono w niej także języka niemieckiego.

Nie dawno wyszedł z druku nowy list Pana *Chateaubriand* do pewnego para Francyi. Mówi o wynagrodzeniu, jakie się należy tym, którzy przez zabór majątku na skarb podczas rewolucyi, zostali wyzuci z własności swojej. Według zdania *Dziennika Rozpraw*, który umieścił kilka wyjątków tego listu, rzecz ta jest prowadzona jasno i wymownie, a nadewszystko z umiarkowaniem i rostronością, jakimi się odznaczają pisma polityczne Pana *Chateaubriand*.

WŁOCHY.

Od granic włoskich d. 26 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Oycieo ś. postanowieniem z d. 5 października kazał ogłosić następujące prawa: 1) względem poprawy systematu administracyi krajowej, 2) względem poprawy procedury sądowej, 3) względem poprawy opłat sądowych. Wyznaczona Komisya z prawników roztrząsnęła powyższe prawa, a potem podano je kongregacyi Kardynałów.

TURCYA.

Od granic tureckich d. 22 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Paryzki *Dziennik Gwiazda* umieścił następującą wiadomość ze *Smyrny* pod d. 8 października. „Kapitanom europejskich statków przewozowych tak się sprzykrzyła tegoroczna kampania, iż domagali się od *Ibrahima Baszy*, aby ich uwolnił w *Budrum*, a za to zrzekają się wszelkich pretensy. Nie zdaje się atoli, aby syn baszy Egiptu przychylił się do ich żądania, przez co musiałyby zaniechać wyprawy swojej. Długo jeszcze zatrzyma tych nierostropnych kapitanów, których niechrześcijańska chciwość zasługuje na taką karę. Listy z *Alexandryi* (w Egipcie) pod d. 10 września donoszą, iż 15.000 woyska *Mehmeda Alego* wsiądzie na okręty, dla wsparcia wyprawy przeznaczonej przeciw Grecyi.“

Paryzki *Monitor* zawiera list ze *Smyrny* pod d. 11 października, donoszący o poruszeniach floty greckiej od d. 16 listopada, które fregata francuzka *Isis* na kanale *Samos* uważała. Flota grecka, złożona z 54 statków, to jest, 51 brygow i 3 korwet, stała między *Samos* i *Scala-Nouva*. Flota turecka składała się ze 25 okrętów, i między niemi miała okręt o 80 działach, 2 inne okręty wojenne, 8 fregat i kilka pięknych korwet, a prócz tego 80 do 100 małych statków. Stała przed *Samos*. Grecy uderzyli na turków, i spalili im fregatę, korwetę i bryg. O sposobie, jakim grecy używają statków palnych, dodają co następuje: Statek palny, przeznaczony do spalania fregaty, płył prosto ku niej, a tymczasem 3 brygi strzelają z dział. Wśród tego ognia statek palny przyolepia się do fregaty, i zewsząd ją zapala. Ludzie ze statku palnego, przyczepiwszy go do fregaty, wsiadają natychmiast do łódki, którą grecy *scampagnia* nazywają, i na której wracają do swej floty.

Odebrano w *Paryżu* następujące wiadomości z *Idryi* pod d. 14 września: „*Mehmed Ali*, basza Egiptu, nie najął żadnego statku przewozowego francuzkiego. Listy z *Alexandryi* donoszą, iż w ane cznym porcie jest przeszło 30 statków francuzkich, które propozycją turków w tej mierze

odrzucały. Kapitanowie statków palnych, które podczas bitwy d. 7 września wpadły między flotę nieprzyjacielską, umknęli szczęśliwie, a uratował ich kapitan *Criecis*.“

Tymczasowy rząd grecki przesłał następujące pismo Panu *Firminowi Didotowi* w *Paryżu*, który bibliotece na wyspie *Scio* darował dzieła klasycznych autorów francuzkich i drukarnią: „Rząd przyjął z nayszczelnym podziękowaniem dar, który WPan razem z drukarnią przesłałeś narodowi greckiemu. Dar ten w obecnych okolicznościach jest dla nas bardzo korzystnym. Z użyciem drukarni WPana wydaje się teraz w *Idryi* gazeta *Przyjaciół Praw*, która się po całej Grecyi rozchodzi. Niżej podpisany, któremu rząd polecił podziękować WP. imieniem jego, korzysta z tej sposobności, zapewniając WPana o swoim szacunku.“

List z *Zante* pod d. 28 października zawiera wiadomość z *Peloponezu*, iż tymczasowy rząd grecki trzeci raz zwołał zgromadzenie wybiercze. Pierwszy projekt do prawa, który będzie podany zgromadzeniu, tyce się przedłużenia urzędu prezesa i obu izb na lat 5. Rząd kazał zaciągnąć ludzi do woyska na wyspach i stałym lądzie. Woysko będzie podzielone na 4 korpusy, z których pierwszy posunie się przy północnej granicy ku *Tesalii*, drugi ma opasać *Patras*, trzeci jest przeznaczony do wyspy *Kandyi*, a 4ty pod dowództwem generała *Odysseusza*, działać będzie na wyspie *Eubey*, przy pomocy floty ipsaryjskiej. Po zdobyciu *Negropontu* rząd zapewni wynagrodzenie ipsaryotom.

Wychodzący znowu *Dostrzegacz Wschodni* (pisze paryzki *Dziennik Gwiazda*), zaczął swój pierwszy numer od powinszowania sobie, że grecy doznali nędzy i nieszczęścia, jakie im przepowiedział. *Dostrzegacz Austriacki* przyznaje, iż tegoroczna kampania jest straconą dla turków: bo nie uskutecznił ani jednego z działań, do których tak wielkie uzbrajania czynili. Gdzież jest więc nęcza i nieszczęście, które francuz sturczały prorokował obrońcom Krzyża? Smie jednak twierdzić, iż powodowany miłością prawdy i ludzkości, broni sprawy muzułmanów. Jakże? czyliż prawda znajduje się w alkoranie, a ludzkość w rzezi na wyspach *Scio* i *Ipsarze*? Lecz cóż tu znaczą boje piśmienne; oręż rozstrzygnął. *Dostrzegacz Wschodni* niech sobie daley swoje zdania ogłasza.

— Dnia 23 —

Okręty, które zawinęły do *Korfu*, donoszą, iż w odległości dwudniowej żeglugi od *Alexandryi* widziały na morzu oddział wyprawy egipskiej, będący, jak się zdaje, w naysgorszym stanie. Płynął ku brzegom Egiptu.

O flocie egipskiej mamy jeszcze następującą wiadomość: Gdy po bitwie dnia 10 września, wspomniona flotta opuściła stanowisko swoje przy *Budrum* dla udania się ku *Samos* za kapitanem baszą, *Ibrahim* basza kazał statkom przewozowym, których jeszcze użyć nie mógł, aby popłynęły ku *Kossidew*, i aby będące na nich woysko, które przez choroby i burze wiele ucierpiało, wysiadło na ląd, i rozbilo obóz nad brzegiem. Statki przewozowe, na których znajdowało się wiele sprzętów wojskowych, potrzeb wojennych i innych rzeczy, pozostały w porcie. Przy wejściu do zatoki, zostawił *Ibrahim* 8 okrętów wojennych, które ciągle stały na swoim miejscu. Reszta floty udała się z nim, i w bitwach stoczonych jeszcze w wrześniu, utraciła kilka okrętów. Lecz na początku października flota była już zebrana, wyjąwszy kilka mocno uszkodzonych okrętów, które w odnodze *Stanchio* pozostały. *Ibrahim*, który (jak się pokazuje) nie został wzięty w niewolę, otrzymał wtedy pismo Wielkiego Sultana, mianujące go naczelnym dowódcą połączonej floty Turecko-Egipskiej. Kapitan basza został w tymże czasie przywołany do *Stambułu*. Dnia 5 października objął *Ibrahim* dowództwo połączonej floty. Chciał wydać kilka nowych rozporządzeń, gdy grecy niespodziewanie d. 6 uderzyli na niego między *Chios* i *Mitylene*. Broniły

się okręty Egipskie, lecz turcy pierzochnęli i szukali ocalenia w porcie wewnętrznym *Mitylene*, gdzie w nocy z d. 7 na 8 statki palne greckie spaliły im kilka okrętów. *Ibrahim* spóźnił się w przybyciu im na ratunek. Obrócili się potem grecy przeciwko niemu, i tak zreczenie swoich statków palnych użyli, iż d. 10 października kilka okrętów Egipskich stało się pastwą płomieni, co pociągnęło za sobą rozproszenie floty. Potrafił a-toli dowódca zebrać większą jej część, i wrócić do wejścia na odnogę *Stanchio*, gdzie statki przewozowe i pozostały, dla ich zasłony, oddział floty, miały się z nim połączyć, w celu powrócenia do *Alexandryi*. Scigali go grecy. Okręty wojenne Egipskie, które się od floty odłączyły, częścią zostały zabrane, częścią umknęły do *Kandyi*; okręty stały tureckie, które d. 7 października nie zostały spalone lub mocno uszkodzone, wypłynęły z portu *Mitylene* i wróciły do *Dardanellów*.

Podług listów z *Korfu*, umieszczonych w *Gazetach* Włoskich, wojsko greckie jest tylko o pół mili oddalone od *Janiny*, i grecy tameczni wzięli się do broni. Grecy zupełnie prawie spalili *Arta*; wszyscy mieszkańcy w *Gagista*, o 4 mile od *Janiny*, powstali przeciwko *Porcie*.

— Dnia 25 —

Ze *Stambułu* posłano rozkaz *Ajanom* kilku powiatów w *Romelii*, aby niezwłocznie udali się do stolicy, i byli obecni na wielkiej radzie, na której najważniejsze interesa Państwa *Ottomańskiego* mają być roztrząsane.

Rozeszła się niedawno pogłoska, iż rodzina *Xięcia Stourdza*, *Hospodara Multan*, została wziętą w zakład i powieszoną do *Stambułu*. Zdaje się a-toli, iż wieść ta pochodzi z wyjazdu d. 4 b. m. małżonki tego *Xięcia* i jej córki, które chcą odwiedzić młodego *Xiążęcia Stourdza*, znajdującego się w *Stambule*.

#### ROZMAITE WIADOMOŚCI.

List z *Manheimu* pod d. 28 listopada wyraża: „Tegoroczny miesiąc listopad celuje zmiennością powietrza, która przez całe lato panowała, a w ogólności bardziej była szkodliwą, niż pomocną do dojrzałości roślin, i w ciągu 6 miesięcy zrzadziła została ze wszystkich najzagubniejszą powódź. Jakież pióro zdoła dokładnie opisać obraz zniszczenia? Można go sobie tylko w myśli wystawić, nie zaś słowami określić. To, na co dziś po powrocie rzeki do koryta oko nasze spogląda, jest i będzie dla żyjącego pokolenia ludzkiego smutnym nazawsze pomnikiem, przerażającym znieromości i nayakaniejszego zniszczenia wszelkich ziemskich usiłowań i wysiłków, nayboleśniejszego zniknięcia przemysłu ludzkiego i długoletniej pracy. Piękne ogrody przed rogatkami *heidelbergskimi* spustoszone, pozabawione parkanów i obmurowania, drogi popsute, role zasypane, i liczne drzewa z korzenia wyrwane. Taki jest stan wszystkich nizin około *Manheimu*, i wszystkich ogrodów przy odnodze *Renu*. Bardziej jeszcze są spustoszone ogrody nad *Nekarą*, gdzie bystra ta rzeka otworzyła sobie niszczące koryto za temi ogrodami do *Renu*, i podzieliła się na dwie części. Utracono potrzebną dla ludzi i bydła żywność, oraz zasiewy zimowe, co jest naydotkliwszem.”

W *Ettlingen*, w kraju *badeńskim*, rachują zrzadzoną przez powódź szkodę, przeszło 300,000 złotych ryńskich, to jest, 135,000 takichże złotych własności prywatnej, a 178,000 gminnej czyli miejskiej. Nie mało lat uplynie, nim się odzyska to, co w niespełna 18 godzinach tej straszliwej klęski utracono.

Podczas burzy w nocy z d. 22 na 23 b. m. w samym porcie *Devenport* wpadło na piasek 25 okrętów, z których 5 było *Zachodnio-Indyjskich*, a 2 *Wschodnio-Indyjskie* z kosztownymi towarami. Stratę liczą do 200,000 funtów szterlingów (8 milionów zł. pol.). Nazajutrz zebrano 24 trupów ludzkich, pływających po morzu. Między

*Berington* i *Smyra*, niedaleko *Abhorsburg*, morze wyrzuciło na ląd przeszło 100 utonionych ludzi, a szkoda zrzadzona w publicznych budowach jest niewyrachowana.

Kapitan *Lyon*, który niedawno wrócił z podróży do okolic północnych, uda się znowu na wiosnę w podobną drogę na okręcie, lepiej uzbrojonym, niż okręt *Gripen*. Wspomniany kapitan rozmawiał z różnemi *Eskimami*, którzy jednak nie byli tak dzikimi, jak ich dalsi sąsiedzi, lecz okazali skłonność do kradzieży. Mieszkańcy wyspy *Southampton* nie widzieli nigdy żadnego okrętu; widząc go jednak bardzo małe okazali zadziwienie. Pokolenie tameczne *Eskimów* ma przyjemniejszą postać od innych.

Pewny kupiec *Angielski* kupił w *Madrycie* i posłał do oyczyzny swojej sławne kobierce, które *Leon X* kazał zrobić w *Bruzelli* dla *Karola I.*, *Króla Wielkiej Brytanii*, podług wzorów *Rafaela*. *Margrabia del Carpio* kupił je w *Anglii*, kiedy rząd republikański tameczny przedawał własność *Karola I.* Różnie dostały się te kobierce rodzinie *Xiążęcia Alba*, która je od roku 1662 posiadała. Wystawiają cudowny połów ryb; s. *Piotra*, uzdrawiającego kalekę; s. *Pawła* w *Listryi*, *Elemasa* dotkniętego ślepotą; s. *Pawła* mającego kazaania w *Atenach*; *Chrystusa*, dającego klucze s. *Piotrowi*; śmierć *Ananiasza* i *Safirasa*; śmierć s. *Szczepana*, oraz nawrócenie s. *Pawła*. (Podobne kobierce, także podług wzorów *Rafaela*, znajdowały się dawniej, w kościele zamkowym w *Wittenbergu*, skąd zostały sprowadzone do *Drezna*).

Nowy wynalazek profesora *Gerstnera*, który w *Austrii* urządził drogi żelazne i drewniane, zwraca na siebie powszechną uwagę. Okazał probę takiej drogi w *Praterze*, w *Wiedniu*. Długość jej wynosi 120 sążni. Oddzielne są wozy do tej drogi, na które jeden koń ciągnie 90 centnarów ciężaru. Takie drogi mają być zrobione do różnych miast, a szczególnie do *Tryestu*, przez co niezmiernie ułatwi się handel.

Jak z *Alzacyi*, tak i z *Montpellier* donoszą, iż władze dają pilną bacność na lichwiarzystów, i naysurowiej ich karzą. Już przeszło 200,000 fr. kary pieniężnej zapłacili ci, których przekonano o trudnienie się tak haniebnem rzemiosłem. W departamencie *Wschodnich Pyreńców*, gdzie ta chciwość, będąca klęską towarzystwa, długo bezkarnie uchodziła, toczy się w sądach mnóstwo spraw podobnych.

Ze 24 wyroków sądowych, skazujących zbrodniarzy na śmierć, *Król Jmé Angielski* jeden tylko wyrok zatwierdził, a ulaskawienia swego, nie rozciągnął do *Fountleroy*. Nie można się temu dziwić: bo w kraju handlowym, gdzie kredyt jest naypotrzebniejszym żywołem bogactw, zbrodnia fałszowania pism, surowiej, niż gdzieindziej, karana być powinna. Wzgląd na to rozstrzygnął zapewne o losie *Fountleroy*.

W ciągu ostatnich tygodni *Oyciec S.* często obiadował nie w swoim pałacu: dwa razy jechał obiad u *Oyców Kapucynów* w *Rzymie* i *Albano*; raz u pewnego *xiędza*, który w domu swoim utrzymuje prywatną szkołę; raz u pewnego *pralata* w wiosce jego i t. d. Tym sposobem publiczność częściej widzi *Oycę Świętego*, który przez to zyskuje większą popularność i miłość u poddanych swoich.

Terażniejszy *Król Angielski* liczy lat 61; brat jego naybliższy następcą tronu, *Xiążę York*, lat 60; *Xiążę Klarencyi*, także brat; drugi następcą tronu, lat 58. W razie, gdyby ci bracia królewscy, dziś bezdzietni, umarli bezpotomnie, wtenczas córka s. p. *Xięcia Kent*, *Alexandra Wiktorja*, mająca teraz lat 4 będzie *Królową Angielską*; a *Królestwo Hannowerskie* dostanie się *Xięciu Kumberland*, bawiącemu w *Berlinie*, który ma syna.

DODATEK.

O G Ł O S Z E N I E.

1. Od Wileńskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż wyrażone w przyłączoney tu Wiadomości Skarbowe majątki i czynszowe artykuły w różnych powiatach Wileńskiej Gubernii położone, przeznaczone na oddanie w arendowną dzierżawę z publicznych targow, w tey Izbie 27, 29 februaryi i 3 dnia marca następującego 1825 roku odbywać się mających; zawakowane na lat 12; a te, które odebrane w przeszłych latach za nieakuratne wnoszenie należnego do Skarbu od dzierżawców dochodu, do wyścia terminu tym nieakuratnym dzierżawcom; artykuły zaś czynszowe na osobnych warunkach, o których na początku targow objawiono będzie; a zatem, zyczący wziąć w dzierżawę te majątki i czynszowe artykuły, zechcą przybyć na oznaczone terminy do tey Izby sami, albo przysłać pełnomocników, z dostatecznymi ewikcyami, odpowiadającymi dwórocznemu dochodowi z tych majątkow, które zechcą wziąć w dzierżawę. Dnia 5 decembra 1824 roku.

Sowieinik Kolkowski.  
Stoła-naczelnik Justyn Zdzitowiecki.

W I A D O M O S C.										
O Skarbowych majątkach w Wileńskiej Gubernii, które w miesiącu februaryi 1825 roku wypuszczają się będą z publicznych targow w arendę od dnia 12 apryla tegoż roku.										
N.	Nazwisko majątkow w Powiatach.	Stan majątkow podług inwentarzew i dochod z onych.					Lustracy ny dochod		Ceny, po dług któ rych wy puszczane były z tar gow.	
		Folwarki.	Miasteczka.	Wsi i zaściankow.	Liczba w szelkiewego balunku dymow.	Liczba pól mekicy podług rewizyi 186 r.	Srebrēm.		Srebr. lub assvgnac.	
							Rubli.	K.	Rubli.	K.
<i>Majątki zawakowane oddają się na lat 12.</i>										
W I L E N S K I M.										
1	Matakiemie Milniszki dzierżawa . . . . .	—	—	—	4	4	84	45	—	—
T R O C K I M.										
2	Nowosady dzierżawa . . . . .	—	—	—	1	—	133	50	—	—
O S Z M I A N S K I M.										
3	Nerowka . . . . .	—	—	—	1	—	60	—	—	—
4	Krawcowszczyzna . . . . .	—	—	—	—	—	35	9	—	—
5	Kerweli . . . . .	1	—	—	—	—	68	40	—	—
B R A S Ł A W S K I M.										
6	Bernatowskiego część Starostwa . . . . .	1	—	4	11	5	408	15	—	—
7	Pliuskie Starostwo . . . . .	1	—	—	21	35	232	80	—	—
Nowa lustracya jeszcze się odbywa podług dawney.										
8	Sołoki Jezierosy Klucz . . . . .	—	—	—	29	1037	11455	95	—	—
R O S I E N S K I M.										
9	Juryzdyka w Rosieniach po Zukowskiej . . . . .	—	—	—	—	—	9	—	70	—
10	Dulki dzierżawa . . . . .	—	—	1	8	15	78	14	360	—
T E L S Z E W S K I M.										
11	Szledskie Starostwo . . . . .	1	—	—	6	10	199	59	—	—
K O W I E N S K I M.										
12	Krużoncy dzierżawa . . . . .	1	—	—	15	7	333	10	—	—
U P I C K I M.										
13	Pożonść dzierżawa . . . . .	—	—	—	—	—	2	17½	—	—
<i>Majątki odebrane od dzierżawców za niewypelnienie przyjętych przezeń na urządzenie skarbowemi majątkami prawideł, wypuszczają się w arendę do wyścia terminu dzierżawy nieakuratnych dzierżawców, a mianowicie do 12 apryla 1828 roku.</i>										
B R A S Ł A W S K I M.										
14	Sutorowicze Starostwo . . . . .	1	—	1	6	8	81	—	200	—
15	Miłaszy Starostwo . . . . .	1	—	1	12	38	278	40	425	—
O S Z M I A N S K I M.										
16	Czotyрки dzierżawa . . . . .	—	—	1	6	19	182	25	188	—
W I Ł K O M I E R S K I M.										
17	Pomużskie Starostwo . . . . .	1	—	8	45	93	1042	7½	1808	—
18	Pohilbiszki folwark . . . . .	1	—	2	6	30	366	—	381	—
K O W I E N S K I M.										
19	Powierzchnie Starostwo . . . . .	2	—	5	51	93	1173	64½	1825	—
T E L S Z E W S K I M.										
20	Wideyki . . . . .	—	—	1	7	9	173	96	260	—
21	Poiznie . . . . .	1	—	1	2	—	162	30	166	—
<i>Majątki przeznaczone teraz do odebrania od terazniejszych dzierżawców za nagromadzone przez nich niedoimki.</i>										

Вилно дня 12 грудня о. с. 1824 Roku.

ВІАДОМОСТІ РОЗМАІТЕ.

— Дня 14 листопада перед полуднем, задивляючись на явище натури zajęло увагу мешканців *Monachium* столиці Крolestwa Баварського. Повітря так було чисте і волне од вивірів, із шczyты Alp, zupełnie prawie śniegiem pokryte, здавали się niejako zbliżonemi do oka, tworząc wspinały widok: Найwyżше atoli ich wierchołki, здавали się jakby в огню; wznosiły się bowiem nad niemi rozrzucone promienie jasne, podobne do wzbijających się płomieni. Nikt tak dziwnego zjawiska nie mógł wyjaśnić, aż profesor *Gruihuisen*, przez perspektywę postrzegł, iż gwałtowny wichor od południa, wznosił śnieg z dolin nad szczyty gór *Dom-Joh*, *Scharfreiter* і *Heygart* і innych, przeszło na 8000 stop w górę pędził, unosząc go w powietrzu na kilka mil w kierunku północno-wschodnim. Ze zaś góry z tej strony były zmienione, słońce więc w południe oświecało śnieg rozproszony. Tymto sposobem wytłumaczyć sobie można podobieństwo do płomieni.

— W ciągu roku bieżącego wypróbowano z Gdańska na okrętach: pszenicy 4985 łasztów, z których 2625 do *Amszterdamu* 93 do *Bremy*, 180 do *Hamburga*, 1384 do wysp *Jersey* і *Guernsey*, 76 do *Londonu*, 28 do *Liverpool*, 115 do *Lisbony*, a 81 do *Oporto*; — żyta 477 łasztów, z których 194 do *Amszterdamu*, a 261 do *Schiedam* (w *Hollandyi*), — jęczmienia 256 łaszt., z których 3 do *Schiedam*, 144 do *Jersey* і *Guernsey* a 8 do *Londonu*, owsa 153 łasztów do *Londonu* — grochu 266 łasztów, z których 28 do *Amszterdamu*, 18 do *Hamburga*, 20 do *Jersey* і *Guernsey*, 55 do *Londonu*, a 166 do *Liverpool* — rzepaku 10 łasztów, z których 8 do *Amszterdamu* a 2 do *Londonu*; siemienia lnianego 51 łasztów, z których 18 do *Londonu*, a 35 do *Liverpool*; maki 45 279 beczek, z których 5419 do *Rio Janeiro*, 1836 do *Buenos-Ayres*, 851 do *Hamburga*, 3640 do *Jersey* і *Guernsey*, 13,531 do *Londonu*, 12,583 do *Liverpool*, 562 do *Nfoundland* 550 do *Aberdeen*, 5045 do *Bristol* 350 do *Cibraltar*, 300 do *Lubeki* a 40 do *Bremy*; — potazu 4741 cetnarów, z których 670 do *Amszterdamu* 1146 do *Antwerpii* 404 do *Kopenhagi*, 130 do *Delszyl*, 288 do *Greningi*, 77 do *Haringen*, 1041 do *Neuenstel*, a 327 do *Rotterdamu*; — popiołu 7705 beczek, z których 1911 do *Amszterdamu*, 12 do *Bremy*, 560 do *Antwerpii* 700 do *Coleraine*, 100 do *Dunkerki*, 400 do *Dublina*, 1460 do *Londonu*, a 470 do *Rotterdamu*.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Липовскому Почтамту для обмундирования нижних почтовых служителей потребны нижесписанные вещи, именно: сукна темно-зеленого, белого, серого и черного вообще 5802 ар. 14 вер., плицу черного 745 ар., шамеду темно-зеленого 3397 ар. 4 вер., сукна серого полшага 3752 ар. 8 вер., фламского полотна 750 ар. 12 вер., киверов: для почillionов 379, а для инвалидов 22, шляп черных поирковых преугольных 131, галстухов черных суконных со всем сшитых 1064, и сапожного шовару на полусапоги с подошвами и со всем прибором 532 пары; для пошивки оныхъ вызываемы уже были желающие на назначенныя сроки, и въ послѣдній изъ нихъ 1го сего декабря съ явились желающими произведены шорги и послѣдняя цена за пошивку общѣ всѣхъ вышеозначенныхъ вещей объявлена 81,500 руб. Почтамтъ находитъ цену сію высокою, вызываешь сямъ вшорично желающихъ принять на себя сказанную пошивку ниже объявленной цены, съ

шмь, чтобы шаковые желающие для произведения сь ними надлежащихъ шорговъ явились въ Почтамтъ въ нижеозначенные сроки, именно: 19 и 22 сего декабря съ благонадежными и законными залoгами, безъ коихъ никто къ шорту допущенъ бытъ не можешъ, дальшійшій же кондиціи объявлены будущъ при шоргахъ.

Почтамтъ извѣщаешъ при шомъ, что шорги производимы бытъ могушь вообще на всѣ вышеозначенныя вещи и по рознь на шѣ изъ нихъ, кшо чшо взышь пожелаешъ.

О г л о с ж е н і е.

Почтамтові Литевскому на умундурование низшихъ почтовыхъ служащихъ, потребны сѣ ниже выраженыя рещы, а мianowicie: сукна темно-зеленого, бiалого, сѣраго і черного в оголѣ 5,802 аршынw 14 вierszkow, маншестру черного 745 аршын., шамету темно-зеленого 3,397 аршынw 4 вiersz., сукна сѣраго grubego 3,752 аршынw 8 вiersz., плѣтна фламского 750 аршын. 12 вiersz., киверов: для почillionов 379, а для инвалидов 22 капелушовъ черныхъ поирковыхъ стошованныхъ 131, галстуховъ черныхъ суконныхъ zupełnie uszytychъ 1,064, и товару на обѣ вие на полбѣчки з подошвами і całѣмъ przyrządzeniem 532 par; для ихъ доставления wezwani już byli życzący на terminy naznaczone, а на ошатнімъ з нихъ д. 1 тѣражнеyszego grudnia, зетавяжачемі одбыте zostaly targi, і ошатня цена на доставление оголѣ вое wszystkich wyżej wyrażonychъ рещы, ошвидчонозъ zostala 81 500 rubli. Почтамтъ заыдуяцъ ценę тę за высокую, wzywа ninieyszem powtórnie życzącychъ wzyа на siebie pomienioną dostawę за niższą od ошвидчонозney ceny, з тѣм, і збы такowi życzący для одбывця з ними звывчашныхъ тарговъ, przybyli do Почтамту на niżы выраженыя terminy, а мianowicie: дня 19 і 22 тѣражнеyszego grudnia з певнемі і правнемі ewikcyami, безъ которыхъ никто до таргу прыpuszczonymъ byдз не може, дальше заш warunki обьявione бѣдъ przy targach.

При тѣмъ Почтамтъ уwiadamia, зѣ тарги одбыте byдз могу оголѣ на wszystkie wyżej wyrażone рещы, і оддzielnie на те з нихъ, которыхъ кто podjąć się zechce.

1. W przejeździe naszym і niedługim bawieniu się w mieście tuteyszem mamy zaszczyt szanowną і laskawą Publiczność ninieyszem zawiadomicь, iż są prawdziwe hollenderskie kwiaty cebulowe w rozmaitychъ gatunkach, również wielkiego rodzaju Agrest, Porzeczkі і flansy Malinowe, różne gatunki Róż, jako też і rozmaite nasiona ogrodowe.

Bracia Kemmler, mieszkanię w domie JPana na Kostrowickiego na Końskim Targu.

Kurs Sankt-Petersburski dnia 20 listopada.

W e x l e.

Na Londyn 9 $\frac{3}{4}$ , $\frac{1}{2}$ pens.	} Bank. } Assygn. } za rub.
— Amsterdam 9 $\frac{3}{8}$	
— Hamburg 8 $\frac{1}{2}$ , $\frac{3}{4}$ szil. ban.	
— Paryz 100	

P i e n i Ź d z e.

Dukat holenderski nowy 11 r. 70 k., rubel złotem 3 r. 87 k. srebrem 3 r. 72 $\frac{1}{2}$  k.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow:

68 assygnacyami	111	} procentow
68 brzęczącą monetą	—	
58 takż	94	

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radea Stanu і Kavalor,

w Drukarni Redakcyi.